



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Marek Szajerka

Rok XIII: 2015

Nr 34 (446)

Data odczytu: 04.11.2015 r.

Data wydania: 04.11.2015 r.

=====

1004. spotkanie

Marek Szajerka

## Recenzja artykułu D. Schoenwalda pt.: *Sfałszowany przywilej Zygmunta Starego dla parafii grudziądzkiej z 1524 r.*

**W** Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza ukazał się artykuł mgr. Dawida Schoenwalda, kierownika Działu Historii Muzeum w Grudziądzu, pod tytułem: *Sfałszowany dokument Zygmunta Starego dla parafii grudziądzkiej z 1524 r.*<sup>1</sup> Niewątpliwie pozytywnie trzeba przyjąć fakt, że Autor zajął się kwestią tego dokumentu. Także publikacja artykułu w Biuletynie KMDG jest istotnym wydarzeniem naukowym w roku 2015, a tym bardziej w kalendarzu prelekcji KMDG. Jego autor mógł opublikować go np. *Roczniku Grudziądzkim*, tym bardziej, że polemizuje z moim artykułem, opublikowanym 10 lat temu właśnie w tym periodyku naukowym<sup>2</sup>. Jest to zapewne dobry krok ze strony pracownika Muzeum, by przed opublikowaniem swojej pracy w periodyku naukowym poznać opinie lokalnych odbiorców i wysondować zainteresowanie tematem.

Do zajęcia stanowiska w kwestii tego artykułu zobligował mnie fakt, że Autor w tym artykule ze mną polemizuje, jako zwolennikiem autentyczności dokumentu<sup>3</sup>. W tym stwierdzeniu Autora nie wszystko jest ściśle. Tekst dokumentu w języku polskim właśnie opublikowałem w swoim artykule, czego nie odnotował moim zdaniem wyraźnie D. Schoenwald<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> D. Schoenwald, *Sfałszowany przywilej Zygmunta Starego dla parafii grudziądzkiej z 1524 roku*, w: Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza. Klub „Centrum” Spółdzielni Mieszkaniowej, R. XIII (2015), nr 26 (438). Data wydania 09.09.2015 r., ss.14. [Dalej D. Schoenwald]

<sup>2</sup> M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem p.w. św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XVI, Grudziądz 2005, s. 285-323.

<sup>3</sup> D. Schoenwald, s. 4, przyp.13: Por. M. Szajerka, *Wpływ ...*, s. 319. *Autor artykułu potwierdza autentyczność przywileju jedynie na podstawie planu katastralnego z 1772 r., który niczego nie wyjaśnia, pomijając zupełnie drukowane źródła oraz akta archiwalne, zgromadzone w archiwach w Grudziądzu (obecnie w Archiwum Diecezjalnym w Toruniu), obecnie w Archiwum Diecezjalnym w Toruniu), Gdańsku oraz Pelplinie.*

<sup>4</sup>Zob. D. Schoenwald, s. 4, przyp. 13. Korzystanie z archiwum parafialnego odnotowałem w przypisie 121, s. 319. Nie wykluczam też, że inspiracją do badań nad dokumentami parafialnymi przez p. D. Schoenwalda mogło być przekazanie przeze mnie skanu teczek odpisów *Visitationes 1643-1787* do Muzeum. Teczki przekazałem ówczesnej Dyrektorki p. M. Kurzyńskiej na jednym ze spotkań Koła Miłośników Dziejów Grudziądza.

W swoim artykule nie analizowałem autentyczności dokumentu, który pojawił się w 1644 r., lecz zawarte informacje o nieruchomościach w transumpcie dokumentu z 1788 r. Te informacje porównałem do informacji zawartych w planie katastralnym Grudziądza z 1772 r. Autor artykułu zupełnie pominął fakt, że w swojej pracy naniosłem treść tego dokumentu na tezę o istnieniu dwóch miast. Obecnie, ta moja teza o dwóch miastach nadal nie ma zwolenników wśród historyków. Zakłada się, że było wyłącznie jedno miasto. Dlatego dewaluacja tego dokumentu, dokonana przez D. Schoenwalda uderza w cały mój artykuł. Warto przy okazji zauważyć, że jest to przypuszczalnie pierwszy Badacz, który w ogóle zauważył mój artykuł w *Roczniku Grudziądzkim* po 10 latach od jego publikacji. To też jest jakiś plus.

Na samym wstępie swojego artykułu w zasadzie ma podobną o nim opinię, jak X. Froelich w 1868 roku. Przypis z pracy Xaverego Froelicha:

*\*) W 1644 r. nagle pojawiły się dwa dokumenty fundacji z lat 1520 i 1524. Pierwsza była datowana 2 dni po św. Bartłomieju i zawierała wznowienie przez Michała Küchmeister 1419 kościołów Św. Ducha i św. Jerzego udzielonych przywilejów, w którym pierwszemu lasy Szadau (Sadowo) i Łysakowo i majątek Strzemięcín a ostatniemu 2 włóki przy Toruńskiej Bramie miasta Grudziądza przyznał. Ten dokument już się nie utrzymał, natomiast jest drugi z dnia św. Andrzeja 1524 r. jeszcze teraz, który wychodził z tego założenia, że ci odszczepieńcy, mieszkańcy miasta, zapominając o Boskim autorytecie i świętych, z dawna fundowane prawa kościoła św. Mikołaja i fary zaniedbały i wykonywanie religii uniemożliwiałiby. Miasto nałożyło obowiązek płacenia proboszczowi kwartalnie 20 pruskich marek, rocznie 10 funtów wosku, 6 kory najlepszej pszennej maki, także 20 miar wina dla kościoła i ostatnie mu przyznano 3 włóki ziemi kościelnej w każdym miejskim polu, plac na Kwidzyńskim Przedmieściu, u wyjścia z miasta z prawej, więc Uprzywilejowane Ogrody z wszystkimi na nich stojącymi zabudowaniami. Dokumenty te były niepewne z tego względu, że one nie mniej, jak całe miasto dla Kościoła i fary przeznaczały i to pewnie spowodowało uzasadnione podejrzenie, że od czasu sejmiku i króla także i innymi sfalszowanymi przywilejami i fałszerza poszukiwano, którego też wykryto a był nim szlachcic Christoph Janikowski z tczewskiego obszaru 1645† i ten się przyznał, że on te dwa dokumenty sporządził i za to od proboszcza z Grudziądza otrzymał 100 fl. i 5 dukatów<sup>5</sup>.*

---

Warto również zaznaczyć, że przed oddaniem archiwum parafialnego do Torunia porządkował je ówczesny wikary ks. dr Marcin Staniszewski. Jeśli tak było, to jest to pozytywny skutek przekazania skanu tych źródeł do Muzeum przeze mnie. W latach 90 XX w. badanie średniowiecznego Grudziądza nie było popularne wśród pracowników grudziądzkiego muzeum. Zapewne na to wpływ miała szczupła obsada kadrowa i zajmowanie się innymi, pilnymi wówczas tematami do opracowania, chociażby w kwestii wojskowości XX w. Gruntowne zajęcie się przez D. Schoenwalda historią średniowieczną, nowożytną należy przyjąć z uznaniem. Jak to bywa z badaniami historycznymi, jej efekty będą widoczne za kilka – kilkadziesiąt lat.

<sup>5</sup> X. Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreises*, Bd I, Graudenz 1868, s. 108; A. Wolnikowski, *Xaver Froelich, Geschichte des Graudenzer Kreises [Historia powiatu grudziądzkiego]*, Graudenz 1868 [fragment]. Tłumaczenie z oryginału niemieckiego Adam Wolnikowski. Rękopis tłumaczenia polskiego pośmiertnie przygotował w formie drukowanej Marek Szajerka. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Grudziądzu. Grudziądz 2009, s. 108. Tłumaczenie jest dostępne w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.

X. Froelich zawarł informację o dokumencie i uwagi o nim w przypisie. Był zdziwiony, że nieruchomości Kościoła obejmują prawie całe miasto. Podobne stanowisko zajął właśnie D. Schoenwald<sup>6</sup>.

Z X. Froelichem w 1880 r. polemizował ks. J. Fankidejski<sup>7</sup>.

W swoim artykule Autor cały czas podkreśla, że jest to sfalszowany dokument wystawiony dla probostwa kościoła św. Mikołaja a jego beneficjentem jest proboszcz. Rzecz w tym, że podany przez Autora tytuł nie odnosi się do dosłownie do parafii:

*„Privilegium Serenissimi Regis Sigmundi cum approbatione Foundationis seu erectionis antiquis Eccls Graudens A. 1524”.*

W tytule jest informacja o *Foundationis*. W języku łacińskim słowo *foundationis* oznacza 1. zakładanie; 2. zakład kościelny<sup>8</sup>. Równie dobrze może się ten dokument odnosić do placówki szkolno-badawczej. Nadal np. na uczelniach wyższych mamy zakłady. W swoich pracach wielokrotnie podkreślałem, że w Grudziądzu była w centrum szkoła, której istnienie jest negowane. Bibliografię swoich prac przedstawiłem na końcu mojego artykułu. Na s. 5 Autor napisał, że fałszywy dokument został wpisany do Metryki Koronnej<sup>9</sup>.

Kończąc Swój artykuł napisał:

*Podsumowując możemy jednoznacznie stwierdzić na podstawie zachowanych bogatych źródeł archiwalnych, że przywilej dla fary grudziądzkiej z 1524 roku jest fałszyfikatem, początkowo uznanym za oryginał. Dopiero po ujawnieniu fałszerstw Krzysztofa Janikowskiego na drodze sądów krajowych oraz wielu dekrétów sejmików, udowodniono, że wszystkie przedstawione przez niego dokumenty są fałszyfikatami. Procesy zatargi trwały jednak jeszcze do końca XVII wieku i nigdy nie doczekano się wypisu dokumentów z metryki koronnej<sup>10</sup>.*

Konfrontując dokument z zapisem w Metryce Koronnej D. Schoenwald nie zwrócił moim zdaniem należytej uwagi w kwestii rozbieżności w dacie. Na dokumencie widnieje data: *anno 1524 feria 5 a post Festum s. Andrea Apostoli*. Natomiast w Metryce Koronnej wydano go *die Joannis Baptistae (24 juni)*. Z zestawienia dat wynika, że najpierw dokument wydano (24.06.1524 r.) a dopiero później (30.11.1524 r.)

<sup>6</sup> D. Schoenwald, s. 1. *Wśród bardzo interesujących dokumentów dotyczących parafii p.w. św. Mikołaja Biskupa, na szczególną uwagę zasługuje przywilej Zygmunta Starego dla tejże parafii z 1524 r., którego tekst w języku łacińskim zachował się w księgach parafialnych. Dzięki temu przywilejowi, którego pełna nazwa brzmi „Privilegium Serenissimi Regis Sigmundi cum approbatione Foundationis seu erectionis antiquis Eccls Graudens A. 1524”, kościół w Grudziądzu miałby ogromną władzę kościelną oraz ekonomiczną w mieście. Z tego też względu budził spore wątpliwości wśród mieszczan, szczególnie, że po raz pierwszy oficjalnie pojawił się dopiero w roku 1644. Ponad 200 lat później Xaver Froelich w swojej pracy o historii powiatu grudziądzkiego, wspominał o nim w przypisie, opisując ów dokument jako fałszyfikat wykonany dla proboszcza fary grudziądzkiej przez najsłynniejszego fałszerza w historii Polski, Krzysztofa Janikowskiego.*

<sup>7</sup> Ks. J. Fankidejski, *Utracone kościoły w dzisiejszej diecezji chełmińskiej podług urzędowych akt kościelnych*, Pelplin 1880, s. 93, przyp. 1: *Zob. erekcja przez króla Zygmunta I z 1524 w wizytacji Olszowskiego. Froelich w swojej historii grudziądzkiego powiatu podaje ją jako podrobioną str.108, o czym jednak byłby wiedział stary bardzo wizytator kanonik Strzesz.*

<sup>8</sup> Ks. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.

<sup>9</sup> D. Schoenwald, s. 5, przyp. 19.

<sup>10</sup> D. Schoenwald, s. 7.

król Zygmunt Stary go zatwierdził. Również inne są zapisy nazwy łacińskiej Grudziądza. W Metryce Koronnej mamy zapis *ad ecclesiam parrochiale Grandniceusem*<sup>11</sup> natomiast w zaprezentowanym przez D. Schoenwalda również łacińskim tekście *Eccl's Grandens*<sup>12</sup>. Uważam, że gdyby dotyczyło to jednego dokumentu, wg mojego Adwersarza całkowicie sfalszowanego, to nazwa adresata dokumentu, nazwy miasta i daty powinny być identyczne. Wg mnie te istotne różnice zostały przeoczone i już z tej racji nie było podstaw do wykreślenia z Metryki Koronnej przywileju z 1524 r. Z recenzowanego artykułu domnimam, że ks. Petrykowski użyczył fałszerzowi oryginalny tekst przywileju i domagał się jego zwrotu<sup>13</sup>.

Uważam, że zapis w Metryce Koronnej dotyczy oryginalnego dokumentu a wersja z 30 listopada jest autorstwa fałszerza Janikowskiego. W tym punkcie, po wnikliwej kwerendzie się D. Schoenwaldem zgadzam. Natomiast uważam, że zapis w Metryce Koronnej dotyczy oryginalnego dokumentu.

Następna ważna sprawa, świadcząca o wiarygodności wpisu dokumentu z 1524 r. Gdyby nawet doszło do ingerencji w zapis Metryki Koronnej, to skąd fałszerz, po ponad 100 latach wiedziałby, że z dokumentem ma być związany kleryk a nie proboszcz? To są niuanse struktury własności w Grudziądzu, znane ówczesnym mieszkańcom Grudziądza. To nie wszystko. W Metryce figuruje kleryk z Włocławka. W Grudziądzu była szkoła z modelem bolońskim, gdzie rektorami byli studenci. W tym przypadku informacja o kleryku koresponduje z istnieniem szkoły na tym terenie. Obszar ten był bowiem jurysdykacją kościelną, wyłączoną spod kompetencji Miasta i starostwa. Tych zależności nie przyjmowali do wiadomości wydawcy ksiąg ląkowych w XXI w. i słowo *cenobium*, dotyczące dzierżawy klasztornej w kwartale centralnym rozszyfrowali, jako imię mieszczki Zenobi<sup>14</sup>.

Moim zdaniem całkowite odrzucenie treści dokumentu z 1524 r., jako to sugeruje w swoim artykule D. Schoenwald przyczyni się do utrwalenia skostniałych poglądów na temat Grudziądza w średniowieczu i czasach nowożytnych. Struktury własności, utrwalonej przez setki lat, udokumentowanej w licznych planach katastralnych nie da się sfalszować jednym dokumentem. W tym przypadku „poprawki” fałszerzy mogą dotyczyć np. kwot danin, ale nie przejęcia nieruchomości na znacznej części miasta. To powinno skłonić badaczy XXI w. do refleksji czy gdzieś w przeszłości, na samym początku nowożytnych badań nad dziejami miasta nie postawiono fałszywej tezy odnośnie jego struktury nieruchomości.

D. Schoenwald zarzucił mi, że posiłkowałem się planem katastralnym z 1772 r. dla udowodnienia wiarygodności treści w dokumencie z 1524 r. Wg Niego

---

<sup>11</sup> Marticlarvm Regni Poloniae, Summaria, [...], Pars IV, Varsowiae MCMXII. Numer dokumentu 13996, rok 1524.

<sup>12</sup> D. Schoenwald, s. 1.

<sup>13</sup> Zob. D. Schoenwald, s. 3: *Wielokrotnie osoby poszukujące interesujących dokumentów same określały ich treść. Tak było najprawdopodobniej w przypadku Grudziądza, ponieważ jeszcze w 1647 r. proboszcz Petrykowski doprasza się o przesłanie oryginałów przywilejów dla trzech kościołów, wszystkich szpitali i ich Rewizji (Comissi).*

<sup>14</sup> Zob. J. Bonczkowski, M. Panter, *Księga ląkowa miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII wieku. Cz. II*, w: *Rocznik Grudziądzki T.XVIII, Grudziądz 2009*, s. 222: *Coneibe (Coneiben, Coneibin) 7, mieszczka 7, 9, 156, 10/63.*

plan katastralny z 1772 r. w istocie niczego nie wyjaśnia<sup>15</sup>. Artykuł do *Rocznika Grudziądzkiego* napisałem w 2004, a opublikowany został w 2005 r. Tu przypominę kwestię rozkodowania informacji zawartych na tym planie, których wcześniejsi badacze nie zauważyli. Na planie jest zastosowany kod kreskowy. Każdy rodzaj nieruchomości jest inaczej oznakowany. Jest to system podobny do współczesnych znaków drogowych, (ryc.1).

Rozkodowałem informacje zawarte na planie katastralnym z 1772 r. Wynik był dla mnie zaskakujący. Przykładowo, tylko przy pierzei wschodniej rynku były kamienice. Pozostałe pierzeje były pozbawione kamienic. Były niezabudowane, bądź posiadały zabudowę gospodarczą. Informacje, pozyskane przeze mnie z tego planu wymagały weryfikacji ze źródeł niezależnych, opublikowanych przez inne osoby. Takimi okazały się księgi ławkowe, opublikowane w *Rocznikach Grudziądzkich*, tomy 17-19. Z konfrontacji informacji zawartych na planach wynika, że zagospodarowanie tego kwartału było podobne przez ok. 300 lat, uchwytne od XVI wieku<sup>16</sup>.

Warto skonfrontować z planem z 1772 r. punkt *b*, polskiego streszczenia z l. 1786-87<sup>17</sup>:

*b. Folwark plebański z wszystkimi swemi budynkami i z polem na Przedmieściu Kwi-dzyńskim przy murze miasta na prawej ręce położone z ogrodem, obszerność tego gruntu ma wzdłuż 30, a wszerz 10 prętów.*

W dokumencie podano rozmiary nieruchomości kościelnej, 30 prętów na 10 prętów, (1 pręt chełmiński to 4, 32 m). Z tego wynika, że nieruchomość kościelna zajmowała obszar o wymiarach 129,6 m x 43, 2 m, czyli powierzchni ok. 5 590 m<sup>2</sup>. Dla porównania Grudziądz w obrębie murów, wg obliczeń Jerzego Krzysia, miał wymiary: ok. 190 m x 340 m<sup>18</sup>, czyli zajmował powierzchnię ok. 64 600 m<sup>2</sup>. Nieruchomość kościelna, wyznaczona przez dokument z 1524 r., zajmowała ok. 8,65 % powierzchni Grudziądza w obrębie murów.

Z przedstawionych obliczeń wynika, że stwierdzenie X. Froelicha z 1868 r. jest przesadzone:

*Dokumenty te były niepewne z tego względu, że one nie mniej, jak całe miasto dla Kościoła i fary przeznaczały [...]. Jest to obszar dwóch kwartałów. Charakter zabudowy kwartałów centralnego, przypisanego przez badaczy rynkowi od czasów średniowiecza z ratuszem, jest inny od przyjętej tezy. Wg planu katastralnego z 1772 r. całkowicie kamienic mieszczańskich są pozbawione kwartały sąsiadujące z rynkiem centralnym: północny, zachodni i południowy. Wg tego planu tylko kwartał*

<sup>15</sup> D. Schoenwald, przyp. 13, s.4.

<sup>16</sup> Zob. J. Bonczkowski, M. Panter, *Księga ławkowa miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII wieku. Cz. I, Rocznik Grudziądzki, T.XVII, s. 177-181; J. Bonczkowski, M. Panter, Księga ławkowa miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII wieku. Cz. II, w: Rocznik Grudziądzki T.XVIII, s. 214-215.*

<sup>17</sup> Tekst: M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja w Grudziądzu [...]*, s. 319; D. Schoenwald, s. 4.

<sup>18</sup> J. Krzyś, *Militarna przeszłość Grudziądza*, Grudziądz 2002, s. 40.

wschodni posiadał kamienice. Informacje naniesione na ten plan i inne, wskazują, że nie można wyrzucić przywileju z 1524 r. poza nawias badań historycznych.

Struktura własności w Grudziądzu ukształtowała się zasadniczo w XIII w. i jest konsekwencją wymiany dóbr między Krzyżakami a biskupem pomezzańskim Ernestem, w latach 50 XIII w. W tej wymianie Grudziądz odegrał kluczową rolę. Nieprzypadkowo w przywileju o łaźni z 1472 r. król Kazimierz Jagiellończyk zaznaczył, że odziedziczył połowę zamku<sup>19</sup>.

Ważną informacją, podaną na dwóch planach XVIII w. jest dowód istnienia tam kampusu szkolnego, (ryc.2).<sup>20</sup> Mimo tych oczywistych dowodów preferuje się w zasadzie makietę ratusza chełmińskiego, sporządzoną w latach 50 XX w.

W swoim artykule D. Schoenwald zaakcentował i podkreślił odkrycie przez siebie niewątpliwie ważnych dokumentów do dalszych nadziejami Grudziądza.

Z tymi dokumentami, w tym z zapisem w Metryce Koronnej, koresponduje, pomijany w historiografii Grudziądza dokument o założeniu w 1667 r. szkoły dla misjonarzy, p.w. św. Wojciecha, dla nowej ewangelizacji Prus. Tę szkołę niesłusznie lokuje się Chełmnie i traktuje się relikwii Akademii Chełmińskiej<sup>21</sup>.

Swoje stanowisko w sprawie dwóch organizmów miejskich na terenie obecnego Grudziądza wielokrotnie analizowałem<sup>22</sup>. Podąłem w przypisie obszerną bi-

---

<sup>19</sup> Zob. X. Froelich, s. 99-100.

<sup>20</sup> Plan tego kampusu zob. J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, w: *Rocznik Grudziądzki 1960* [T. I], s. 47; Ryc. 8. *Fasada i rzut przyziemia ratusza grudziądzkiego, rozebranego w połowie XIX w. Stan z l. 1784-87*. Uważam, że podpis pod ryciną nie jest adekwatny do treści planu. Jak współautor makiety Grudziądza, znajdującej się w Muzeum, w latach 50 XX w. J. Frycz niejako ominął ten plan i wstawił makietę ratusza, wzorowaną na ratuszu chełmińskim.

<sup>21</sup> *Neues Preussisches Urkundenbuch. Westpreusscher Theil* [...] Band I., Theil II. *Das Bisthum Culm unter Polen 1466-1774*, Danzig 1887, nr dokumentu 1190; Por. P. Chmielecki, *Zarys dziejów szkolnictwa chełmińskiego (Część I)*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. IV, 1965, s. 46: *Należy dodać, że po wielu próbach doszło w roku 1651 do założenia w Chełmnie nakazanego dekretem soboru trydenckiego (1563) diecezjalnego seminarium duchownego. W r. 1653 zostało ono przeniesione do Chełmży, gdzie podczas drugiego najazdu wojsk szwedzkich w r. 1655 uległo całkowitemu zniszczeniu. Seminarium wznowiło swą działalność dopiero w r. 1676 w Chełmnie, oddane pod zarządek zgromadzenia księży misjonarzy, które – jak wspomniano – wywierało także silny wpływ na uczelnię chełmińską.*

<sup>22</sup> Zob. M. Szajerka, m.in.: *Grudziądz w XIII-XIV w.*, Grudziądz 2001, ss. 148, maszynopis w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu; *Szkoła biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana – przyczynek do dziejów szkolnictwa wyższego w Polsce*, w: *Piotrkowskie Zeszyty Historyczne*, T. 5, 2003, s. 63-94; *Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii*. Grudziądz 2004, ss. 308. Wydruk przechowywany w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu; *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XVI, 2005, s. 285-323; *Średniowieczne baszty ustępowe w panoramie miasta Grudziądza ze szczególnym uwzględnieniem pierwotnego przeznaczenia spichrzy nr 49-51*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XVII, 2007, s. 53-75; artykuły w *Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza*, [dalej BKMDG]: *Zamek grudziądzki z wieżą Klimek w świetle źródeł historycznych*, BKMDG, R. VI (2008), nr 1; *770 rocznica lokacji Grudziądza wg lustracji województwa chełmińskiego z 1664 r.*, BKMDG, R. VII (2009), nr 32; *Rezydencja kanoników chełmińskich w Grudziądzu w XVI-XVIII w.*, BKMDG, R. VIII (2010), nr 12; *Terytorium Grudziądza w świetle przywilejów lokacyjnych*, BKMDG, R. VII (2009), nr 21; *Panorama Grudziądza w kościele parafialnym w Szembruku*, BKMDG, R. VIII (2010), nr 36; *Grudziądz jako przedzamcze w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych*, BKMDG, R. IX (2011), nr 15; *Szkoła kolegiacka na obecnym Rynku w latach 1218(?)–1772*, BKMDG, R. X (2012), nr 28; *Kościół św. Mikołaja w Grudziądzu pod koniec XVIII w.*, BKMDG, R. XI (2013), nr 30; *Stajnie średniowieczne w Grudziądzu*, BKMDG, R. XII (2012), nr 4; *Wiązania cegieł w grudziądzkich zabytkach architektury średniowiecznej*, BKMDG, R. XII (2014), nr 24; *Folusz*

biografię swoich prac, gdyż sugerowanie, że podpieram się np. jednym planem jest nieuzasadnione. Oczywiście nie mam dostępu do źródeł i możliwości badawczych, jak pracownicy muzeów czy uniwersytetów. Uważam, jednak, że wskazywanie przeze mnie informacji źródłowych przeoczonych przez innych badaczy jest uzasadnione. Warto zauważyć, że w 2 poł. XX w., od wydania *Rocznika Grudziądzkiego* w 1960 r. była stagnacja nad dziejami średniowiecznego Grudziądza, a i sam *Rocznik Grudziądzki* niewiele wnosił nowego. W zasadzie artykuły w nim zawarte były powieleniem treści pracy X. Froelicha z 1868 r. i jej polskiego bryku: hasła Grudziądz, opracowanego przez ks. J. Fankidejskiego w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego*<sup>23</sup>.

Jest jakaś nadzieja, że młode pokolenie badaczy, reprezentowane przez p. Dawida Schoenwalda wyrwie te badania ze schematu rutyny i stagnacji. Autor recenzowanego artykułu podjął się trudnego tematu, dokonał ogromnej pracy kwerendalnej a jednak się okazuje, że coś jest nie tak, chociażby rozbieżności w datacji dokumentu. Jak można wydać dokument z kancelarii przed jego zatwierdzeniem?

Mam nadzieję, że w tej recenzji pokazałem, iż nie można tego dokumentu z 1524 r. ignorować, jak to uczynił mój Adwersarz:

*Podsumowując możemy jednoznacznie przyznać na podstawie zachowanych bogatych źródeł archiwalnych, że przywilej dla fary grudziądzkiej z 1524 roku jest falsyfikatem, początkowo uznanym za oryginał.*

Faktem historycznym jest potwierdzenie wcześniejszych przywilejów w 1524 r. Gdyby ten fakt nie zaistniał, to przy centralnym kwartale Grudziądza, przy każdej pierzei obecnego Rynku w czasach nowożytnych byłyby kamienice mieszczańskie. Tak nie było, przywilej podaje dokładne wymiary gruntów, które zgadzają się z rozmiarami kwartałów.

Jest jeszcze jedna znamienna strategia badawcza. Historycy przyjmują, że od średniowiecza kościół św. Mikołaja był parafialnym dla gminy miejskiej. To, że jest to obiekt murowany, okazały, gotycki, jeszcze o niczym nie świadczy. Imiennie w dokumentach z czasów średniowiecza nie istnieje. Nie ma go w tej formie w omawianych tu dokumentach. Dodawanie patrocimium tego kościoła jest też nadinterpretacją badaczy. Wg planów z ksiąg łąkowych w zasadzie wchodził on w skład zamku konwentu, obejmującego też skrzydło południowe obecnego gma-

---

w *Młynie Górnym*, BKMDG, R. XII (2014), nr 28; *600 rocznica zbudowania wodociągu miejskiego Grudziądzu. Problem wody pitnej w Grudziądzu od XIII do XVIII w., 1415-2015*, BKMDG, R. XII (2014), nr 31; *Kompleks szpitalny Świętego Ducha w Grudziądzu z XIII w.*, BKMDG, R. XIII (2015), nr 9; *Zamek wysoki w Grudziądzu w świetle źródeł historycznych oraz eksploracji archeologicznej z lat 2006-2009*, w: R. B. Kucharczyk, *Zamek w Grudziądzu. Część druga*, Grudziądz, [2013]; D. Bujakowski, J. Ingram, M. Szajerka, *Grudziądz – nieznaną kartą z dziejów cystersów*, w: *Pelplin 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Pelplinie. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu, Pelplin –Tczew 2002*, s. 419-427; *Zamek Wysoki*, Grudziądz 2010, ss. 133. Praca dostępna w formie elektronicznej w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.

<sup>23</sup> Ta stagnacja badań nie sprzyjała mojej pracy nad tymi okresami. Zob. S. Bossmann, *Pięćdziesiąta Rocznica powstania Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Grudziądzu*, w: *Rocznik Grudziądzki*, T. XVI, 2005, s. 348-354; M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem św. Mikołaja w Grudziądzu [...]*, op. cit., przyp.73-83, s. 304-309.

chu ratusza<sup>24</sup>. Już w 1925 r. ks. W. Łęga opowiadał się za tezą, że pierwszym kościołem parafialnym dla Grudziądza był kościół św. Jerzego na Rybakach<sup>25</sup>.

Biorąc pod uwagę dokument odnotowany w Metryce Koronnej, to bardziej on dotyczy kwartałów centralnego i północnego. Granicą południową nieruchomości była zapewne ulica Krzywa, obecnie południowa strona Rynku i jego adresem był rektor szkoły a nie proboszcz kościoła św. Mikołaja.

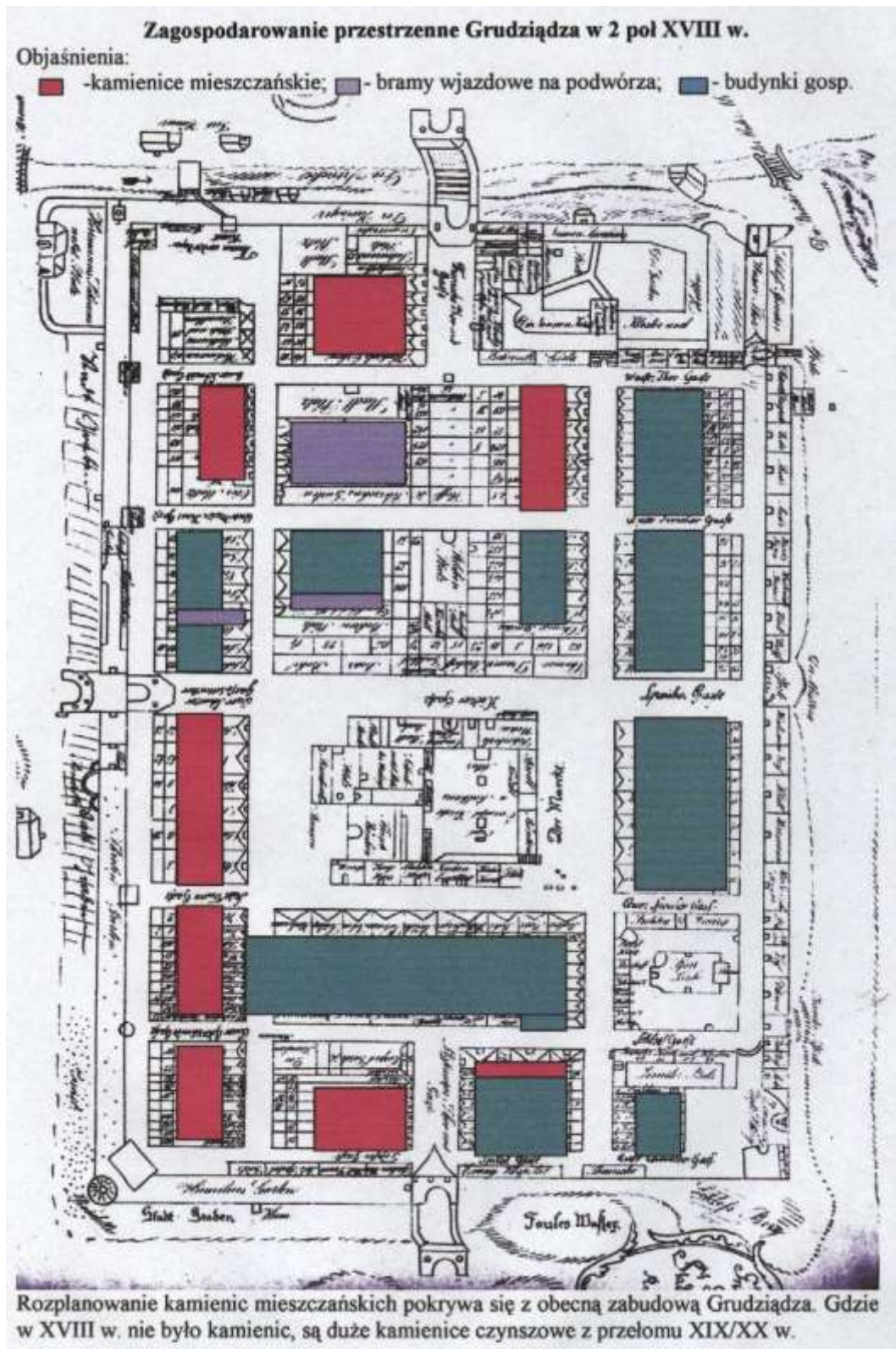
Zagospodarowanie przestrzenne Grudziądza w 2 poł. XVIII w. Rozkodowanie kodu wyk. M. Szajerka

---

<sup>24</sup> Rejestr łąk z roku 1568 informuje o *Schloss von Convent*. Zob. J. Bonczkowski, M. Panter, *Księga łąkowa miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII wieku. Cz. II*, s. 214.

<sup>25</sup> Zob. R. B. Kucharczyk, *Grudziądz i okolice na starej karcie pocztowej*, Grudziądz 2006, s. 9. Warto przypomnieć ten pogląd Patrona Muzeum w Grudziądzu, gdy to przygotowuje się do obchodów 725 rocznicy nadania prawa chełmińskiego dla Grudziądza. Proponowałem Dyrekcji Muzeum przeprowadzenie wizji lokalnej w terenie, właśnie pod kątem hipotezy postawionej 90 lat temu przez Patrona Muzeum, (w trakcie okolicznościowej sesji naukowej), ale nie było ku temu zainteresowania.

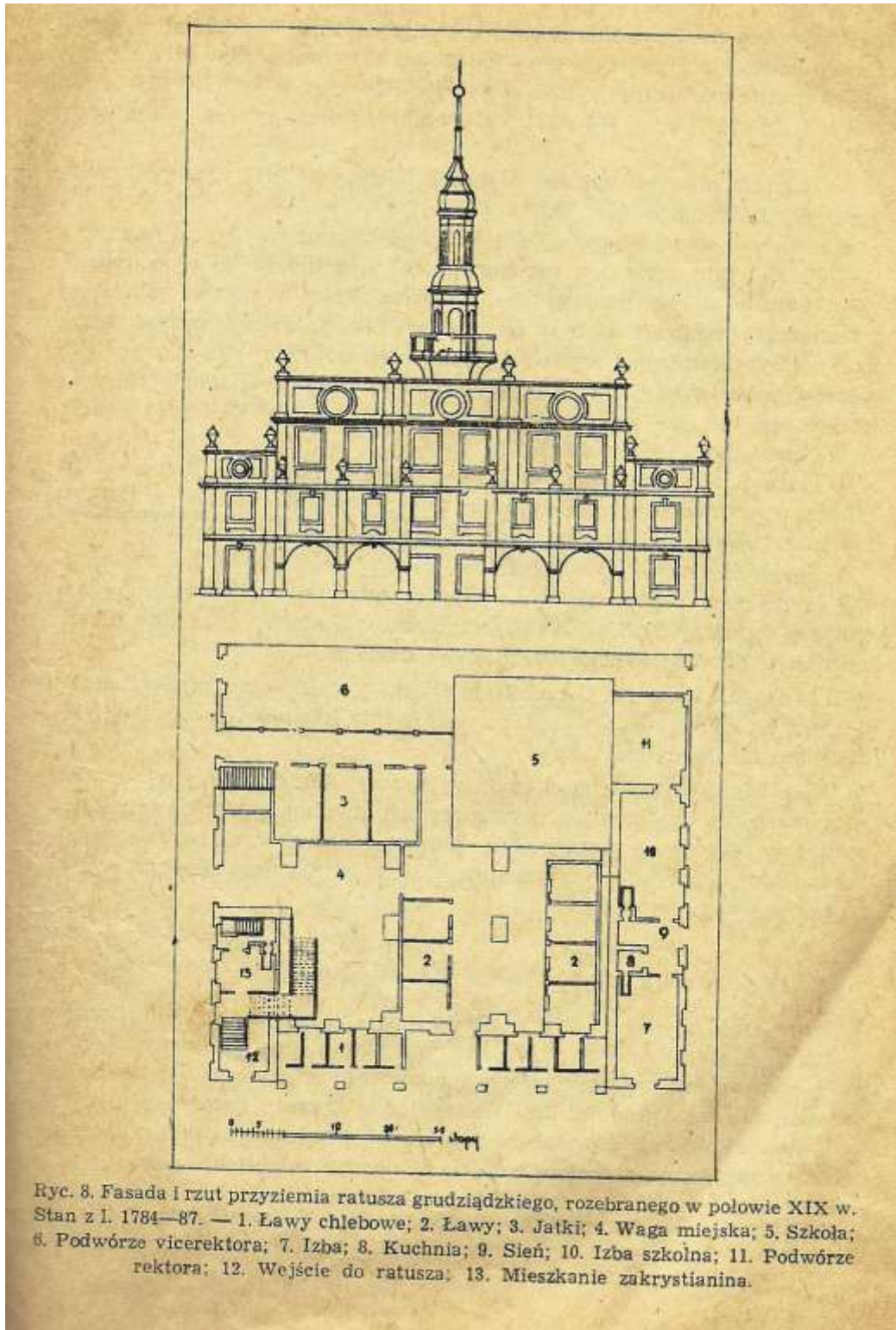




Jerzy Frycz na ten plan katastralny, (podający rodzaj nieruchomości), naniósł plan Torunia z XVII w. i praktycznie każdą parcelę zabudował kamienicami mieszczańskimi a w centralnym miejscu, gdzie był kampus szkolny, postawił ratusz z Chelma. W rzeczywistości grudziądzki ratusz, to tylko 2-3 pokoje na piętrze

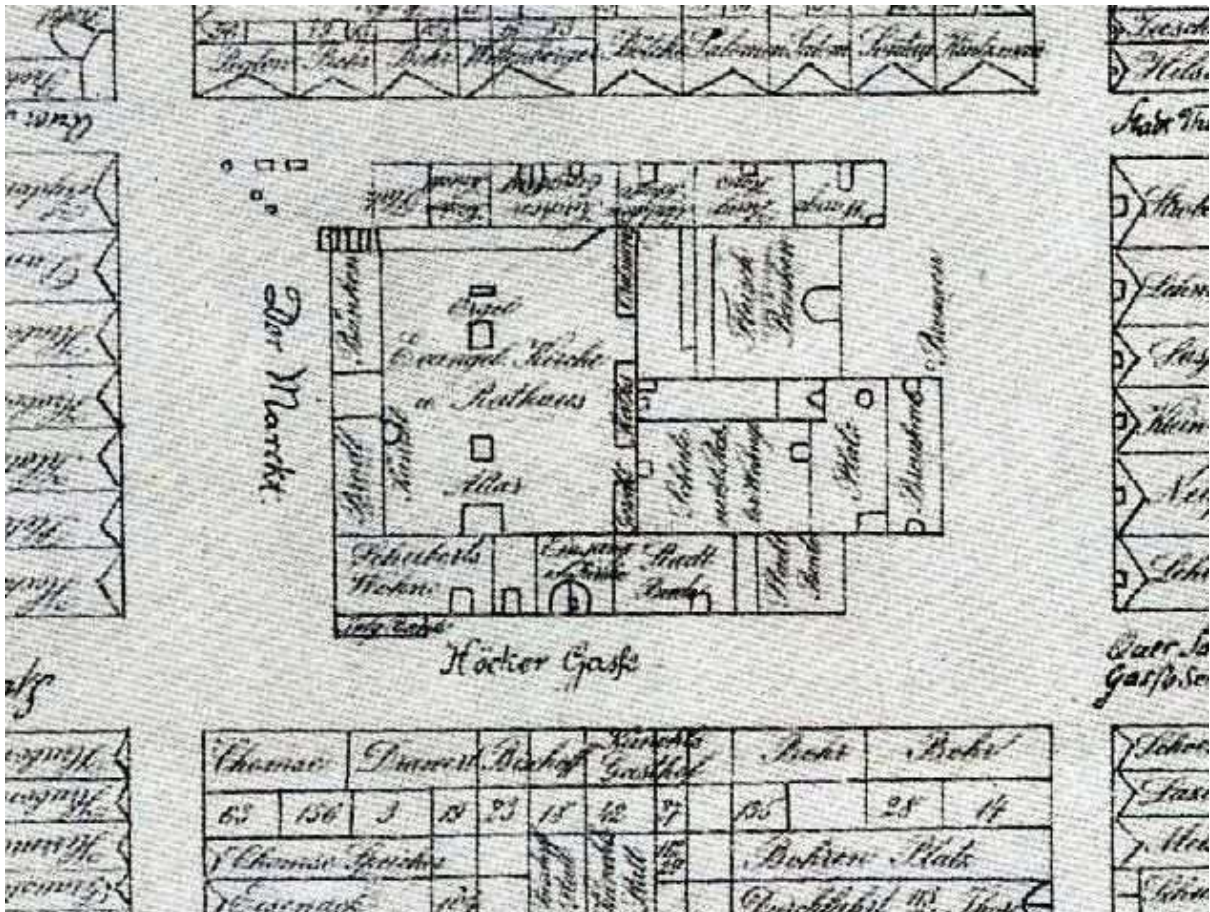
kompleksu szkolnego, po stronie północno-zachodniej. W ten sposób powstała fikcyjna, gęsta zabudowa kamienic w Grudziądzu na makiecie w Muzeum.

Ryc. 2. Plan ratusza wg J. Frycza a faktycznie zawierający informację o kampusie szkolnym.





Plan kampusu szkolnego w 1772 r.



*Notatki*

(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.